

Uczelnia Łazarskiego
Wydział Prawa i Administracji

Alessandro Tedesco

STRESZCZENIE ROZPRAWY DOKTORSKIEJ
„Kontumacja w postępowaniach cywilnych i karnych *extra ordinem*”
napisanej pod kierunkiem Prof. Marii Luisy De Filippi

Domicjusz Ulpian w D. 21.1.1.9 (l.1 *ad. ed*) zaliczył kontumację do *animi vitia*, tj. do wady procesu podejmowania decyzji, która prowadzi do naruszenia *obsequium* należnego każdemu autorytetowi. Tym samym do kontumacji zaliczana jest wszelka odmowa posłuszeństwa wezwaniom sądowym. Wieloznaczność tego terminu utrzymywała się na stałym poziomie przez dłuższy czas, dopóki pod koniec trzeciego wieku jurysta Hermogenian nie opracował jej ściśle technicznej definicji, powtarzanej w następnych wiekach. *Genus*, z którego została wyprowadzony *species* „*contumacia*” to pojęcie „*absentia*”, obejmujące początkowo każdą sytuację „braku obecności”, lecz około II w. n.e. nabrał znaczenia bardziej technicznego „usprawiedliwionej nieobecności”. *Animus* pozwala też wyodrębnić trzy *species* w *genus* nieobecności (*absentia*): *latitatio* charakteryzująca się *animus fraudandi*, *contumacia* zdefiniowana przez *animus contemnendi* oraz zwykła *absentia*, jeżeli brak zamiaru zignorowania wezwania sądowego. Według jurysty Hermogeniana musiały być spełnione trzy warunki, aby można było wydać wyrok zaoczny: należyte pozwanie przed sąd, brak usprawiedliwionej przyczyny niestawiennictwa i właściwość miejscowa rozpoznającego sprawę sądu.

W przypadku regulacji prawnych postępowań kontumacyjnych istniejące źródła nie pozwalają na uzyskanie jasnego i kompletnego obrazu w pierwszych *cognitiones*. Na początku przedmiotowa instytucja jest regulowana raczej kazuistycznie, czerpie wytyczne i rozwiązania wynikających z niej problemów z praktyki sądowej oraz z odpowiedzi cesarza na zapytania prawne w konkretnych przypadkach. Kontumacja umożliwia zatem otwarcie i przeprowadzenie postępowania w obecności jednej strony bez wyłączenia rozpoznania sporu. W efekcie sąd nie jest już związany koniecznością wydania rozstrzygnięcia merytorycznego określonego przez istotę pozwu, lecz powinien ustalić *veritas rei*. Sąd powinien rozpoznać sprawę z uwzględnieniem przyczyn kontumacji. Pozostaje jednak oczywiste, że *cognitio* sądu w postępowaniach kontumacyjnych cechuje się bezspornie zdawkowością, jako że jest powiązane z twierdzeniami strony obecnej.

Jeżeli natomiast w sądzie nie pojawiał się powód, w takich przypadkach tradycyjna reguła przewidywała wydanie tzw. *circumductio edicti*, powodującego wyłącznie anulowanie terminu wyznaczonego na rozpoznanie sprawy, co oznacza, że pozew został odrzucony, ale powód zachowywał w każdym przypadku prawo do ponownego jego wniesienia.

W przypadku wydania wyroku wobec osoby nieobecnej źródła wydają się być ze sobą sprzeczne, bowiem nie podają nigdy jasno, że taki wyrok jest nieważny *ipso iure*, lecz jedynie mówią, że wyrok wydany wobec *absens* nie ma powagi rzeczy osądzonej. Powyższe oznacza, że należy czytać źródła w innym świetle, a mianowicie, że w każdej epoce wyroki wydawane zaocznie nigdy nie były nieważne *ipso iure*. Nie stawały się prawomocne, gdyż można było się od nich odwoływać.

Zmiana wyroku wydanego wobec osoby uznanej za *absens*, ale nie za niestawiającą się, będzie możliwa zatem jedynie w razie uznania, w trakcie postępowania odwoławczego, przyczyny niestawiennictwa za usprawiedliwioną.

Podsumowując, przegląd źródeł dotyczących postępowania cywilnego kontumacyjnego pozwala zauważyć konkretne wyzwania i pytania wynikające z praktycznego zastosowania prawa, na które znajdowano odpowiedzi nie tyle w systemowych regulacjach prawnych, jak w rozwiązaniach konkretnych przypadków

wypracowywanych przez cesarzy i przez jurystów w obliczu nowych zasad inspirowanych *aequitas ratio* dążącej do poszukiwania *veritas rei*.

Następnie autor przechodzi do określenia sankcji karnych wymierzanych osobom nieobecnym i osobom niestawiającym się. Także i w tym postępowaniu, jak w przypadku procesów cywilnych, kluczową przesłanką kontumacji było niezastosowanie się do wezwania przed sąd. Pretor miał prawo wezwać oskarżyciela przed sąd: jeżeli oskarżyciel nie stawiał się przed sądem jego nieobecność nie była usprawiedliwiana, ale wydawano orzeczenie, w którym określano go mianem *calumniator*.

Badania w zakresie porównania prawa rzymskiego, aktualnego prawa włoskiego oraz prawa europejskiego prowadzą do wniosku, że o ile normy zawarte we włoskich kodeksach postępowania cywilnego i karnego nadal podlegają silnym wpływom tradycji rzymskiej, to zaskakująco, w normach prawa europejskiego, będącego wciąż w fazie rozwoju, występuje wiele niejasności i sporo nieścisłości, głównie pojęciowych, bowiem wyrażają tendencję do zastępowania - czasami i nie zawsze - terminu „kontumacja” terminem „nieobecność” bez brania pod uwagę faktu, że ten drugi termin jest terminem gatunkowym (*genus*) w stosunku do terminu pierwszego, stanowiącego rodzaj (*species*) charakteryzujący naszą instytucję prawną. Te regulacje prawne są jednak nowe i należy poczekać na rozwój sytuacji w celu lepszego rozpoznania mocnych i słabych stron nowego postępowania.